



PROP-KPOP/2024-06

22 lipca 2024 r.

Opinia
w sprawie potrzeby zmiany uregulowań prawnych,
określających odpowiedzialność karną i cywilną zarządców lasów za
wypadki losowe osób korzystających z terenów leśnych

1. PROBLEM

Ochrona przyrody w lasach wymaga zachowania lub odtwarzania obecności w ekosystemie leśnym starych drzew, martwych drzew, a także tzw. mikrosiedlisk nadrzewnych na żywych drzewach – w tym martwych fragmentów żywych drzew, martwych konarów, wypróchnień itp. Elementy takie mają kluczowe znaczenie dla leśnej różnorodności biologicznej, a w większości lasów ich występowanie jest znacznie ograniczone. Kluczowe jest także znaczenie ekologiczne przewróconych martwych drzew dla śródleśnych ekosystemów wodnych. np. dla rzek śródleśnych. Można spodziewać się, że w miarę doskonalenia ochrony przyrody, zagęszczenie drzew biocenotycznych (w tym sędziwych, martwych, z mikrosiedliskami drzewnymi) będzie w lasach wzrastać. Od stycznia 2024 roku trwają również prace, koordynowane przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska, nad wyłączeniem 20% polskich lasów z użytkowania, co istotnie zwiększy obszar, na którym procesy przyrodnicze będą przebiegały w sposób zwiększający liczbę takich drzew.

Z drugiej strony w ostatnich latach, zwłaszcza od okresu pandemii, istotnie wzrosła intensywność pozaprodukcyjnego wykorzystania lasów przez społeczeństwo. Dotyczy to zarówno lasów zarządzanych przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe (PGL LP), jak i lasów w parkach narodowych, a także lasów innej własności. Parki narodowe są licznie odwiedzane przez ludzi, a udostępnione szlaki turystyczne przebiegają przez tereny leśne. Inne lasy stanowiące własność Skarbu Państwa, w tym zarządzane przez PGL LP, są, zgodnie z art. 26 ust. 1 *ustawy o lasach*¹, udostępniane ludności, co jest interpretowane jako zgoda na to, że poza wyjątkami określonymi w ustawie każda osoba może wejść w dowolne miejsce w lesie.

Sytuacja taka może powodować konflikty. Niezbędne dla przyrody drzewa biocenotyczne, to w znacznej części drzewa w różny sposób „uszkodzone” lub martwe – obiektywnie stwarzające podwyższone ryzyko upadku drzewa lub jego części, bądź też subiektywnie postrzegane jako „niebezpieczne”. Troska o bezpieczeństwo ludzi przebywających w lasach może więc skłaniać do usuwania takich drzew, co z kolei stanowi zagrożenie dla przyrody.

Problem ten nie jest wyłącznie polską specyfiką. Występuje we wszystkich odwiedzanych przez ludzi ekosystemach leśnych na świecie. Zwykle rozwiązuje się go przez

¹ Ustawa z dnia 28 września 1991 roku o lasach, Dz.U. z 2024 r. poz. 530.

odpowiednie zarządzanie ryzykiem² - co oznacza, że pewien poziom ryzyka stwarzanego przez drzewa jest akceptowalny, a poziom akceptacji ryzyka stwarzanego przez drzewa cenne przyrodniczo jest odpowiednio wyższy.

2. OBECNY STAN PRAWNY

Obecne uregulowania prawne, a przede wszystkim praktyka ich interpretacji przez sądy, obciążają zarządców terenu odpowiedzialnością karną i cywilną za wypadki osób korzystających z terenów leśnych. W naszej ocenie, stan taki uniemożliwia racjonalne i zrównoważone zarządzanie ryzykiem, tworząc uwarunkowanie istotnie przeszkadzające ochronie przyrody.

Zgodnie z przyjętą przez polskie sądy wykładnią brzmienia art. 35 ustawy o lasach [*Nadleśniczy prowadzi samodzielnie gospodarkę leśną w nadleśnictwie na podstawie planu urządzenia lasu oraz odpowiada za stan lasu*], zarządca lasu, zarówno w rozumieniu instytucjonalnym (nadleśnictwo, park narodowy) jak i indywidualnym (leśniczy, nadleśniczy, dyrektor parku narodowego), może być, w przypadku powstania szkody na mieniu, zdrowiu lub życiu osób odwiedzających las, pociągnięty do odpowiedzialności karnej lub cywilnej. Kluczowym dla orzecznictwa w zakresie odpowiedzialności cywilnej za bezpieczeństwo osób korzystających z lasu jest przypadek Nadleśnictwa Ciechanów z 2008 r., od którego sąd na podstawie art. 415 kc³ zasądził 200.000 zł odszkodowania za śmiertelny wypadek z udziałem drzewa. Był to pierwszy taki wyrok w naszym kraju. W uzasadnieniu sąd wskazał, że odpowiedzialność za stan lasu wskazana w art. 35 ustawy o lasach jest jednoznaczna z odpowiedzialnością za bezpieczeństwo osób, które w nim przebywają. Podstawą prawną do dochodzenia roszczeń, oprócz przywołanego art. 415 kc [Odpowiedzialność ex delicto: *Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.*] mogą być również: art. 444 kc [Szkoda na osobie]; art. 445 kc [Zadośćuczynienie]; art. 446 kc [Szkody majątkowe wynikające ze śmierci]. Poszkodowany musi co prawda udowodnić: szkodę (np. majątkową, osobową), winę zarządcy lasu (np. nieusunięcie „ryzykownego drzewa”) lub bezprawność działań zarządcy oraz związek przyczynowo-skutkowy między szkodą a winą zarządcy, jednak zapadające wyroki i statystyki wypłacanych odszkodowań wskazują na utrwalenie się takiej linii orzeczniczej w kwestii odpowiedzialności zarządcy lasu. W okresie od 1 stycznia 2019 r. do 30 czerwca 2024 r., tylko na terenach zarządzanych przez PGL LP wydarzyło się łącznie 2317 wypadków (od 350 do 650 rocznie) spowodowanych przez upadające drzewa lub ich części⁴. W większości były to stosunkowo niegroźne zdarzenia, które jednak zostały przez zakłady ubezpieczeniowe LP uznane za szkody i wypłacono za nie w tych latach blisko sześć milionów złotych odszkodowań.

Przytoczona interpretacja art. 35 ustawy o lasach powoduje, że oprócz odpowiedzialności cywilnej zarządcy lasu może być pociągnięty również do

² Por. GUTOWSKI J., GUTOWSKI J.M., BOBIEC A., CIACH M., KUJAWA A., ZUB K., PAWLACZYK P. 2022. Drugie życie drzewa. Wydanie II. Fundacja WWF Polska, Warszawa.[<https://www.wwf.pl/sites/default/files/2022-03/drugie-zycie-drzewa-03-2022.pdf>]; FAY N. 2007. Towards reasonable tree risk decision-making? *Arboricultural Journal* 30, 2: 143-161; FORESTRY COMMISSION 2011. Common sense risk management of trees. Edinburgh, 104 s.

³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny, Dz.U z 2023 r. poz. 1610, 1615, 1890, 1933, z 2024 r. poz. 653.

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny Dz.U. z 2024 r. poz. 17.

⁴ Dane od ubezpieczyciela Lasów Państwowych, nie obejmują wypadków przy pozyskaniu drewna ani innych wypadków robotników leśnych

odpowiedzialności karnej za narażenie człowieka na utratę zdrowia i życia (art. 160 Kodeksu karnego). Współcześnie w Polsce toczy się kilka spraw karnych przeciwko pracownikom PGL LP za brak należytego nadzoru nad drzewostanem, w kierunku przyczynienia się do wypadku i powstania szkody na zdrowiu lub życiu ludzkim. Odpowiedzialność karna ma charakter indywidualnej odpowiedzialności sprawcy czynu (tj. konkretnego leśniczego), który jest oskarżany o narażenie osób wchodzących do lasu na niebezpieczeństwo przez niedopełnienie należytej dbałości o stan lasu. Odpowiedzialność ta może być rozszerzona również na podmioty organizujące korzystanie z lasu (np. edukator może być oskarżony o narażenie uczestnika zajęć na niebezpieczeństwo). Odpowiedzialność karna nie jest objęta żadnymi polisami ubezpieczeniowymi OC. Przywołany art. 160 kk [*Narażenie człowieka na niebezpieczeństwo*] może być podstawą do wymierzania stosunkowo surowych kar: § 1. *Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.* § 2. *Jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.* § 3. *Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.* § 4. *Nie podlega karze za przestępstwo określone w § 1-3 sprawca, który dobrowolnie uchylił grożące niebezpieczeństwo.* W zakresie odpowiedzialności karnej toczyły się już postępowania sądowe. Po wypadku w Parku Praskim (czyli nie w lesie w rozumieniu ustawy o lasach!), który miał miejsce w 2018 roku, osoby zarządzające terenem zostały oskarżone o „*niedopełnienie obowiązków poprzez niewłaściwy nadzór nad drzewostanem oraz nieumyślne spowodowanie śmierci*” (art. 231 kk, art. 156 kk, art. 155 kk, art. 157 kk i art. 11 kk). Proces zakończył się w 2024 roku uniewinnieniem (sędzia uznał zdarzenie za nieszczęśliwy wypadek), ale strona poszkodowana wniosła apelację od wyroku. W Ojcowskim Parku Narodowym po upadku drzewa na grupę turystów w 2012 r. akt oskarżenia przeciwko dyrektorowi OPN był oparty o art. 160 kk (śmierć poniosła jedna osoba). Po 6 latach postępowania sądowego uniewinniono dyrektora, ponieważ udowodniono dochowanie należytej staranności przeglądów drzewostanów pod kątem bezpieczeństwa, aczkolwiek sąd w toku tej sprawy wskazał również wiele luk w funkcjonowaniu systemu przeglądów drzewostanów i szlaków turystycznych.

3. KONSEKWENCJE OBECNEGO STANU PRAWNEGO

Oczekiwania, że zarządca lasu (lub jakiegokolwiek innego terenu zadrzewionego) skutecznie oceni każde drzewo pod kątem stwarzanego przez nie ryzyka i wyeliminuje drzewa mogące stwarzać takie niebezpieczeństwo, są nierealistycznie, już choćby ze względu na liczbę drzew, jakie musiałyby zostać poddane ocenie.

Nawet w parkach miejskich, gdzie teoretycznie każde drzewo może być dokładnie zbadane pod względem jego stabilności, nie jest możliwe zapewnienie pełnego bezpieczeństwa osobom przebywającym na ich terenie. W 2024 roku pod upadającymi drzewami już zginęło kilka osób (np. pięć osób w Zakopanem i Rabce-Zdroju w czasie huraganu 1 kwietnia) a kilka innych zostało w lżejszym lub cięższym stopniu uszkodzone (np. konar odłamujący się z drzewa w czasie bezwietrznej pogody spadł na trzy osoby w Lublinie 3 lipca) – toczą się dochodzenia prokuratorskie w tych sprawach.

Zapewnienie bezpieczeństwa w lasach będących własnością Skarbu Państwa, tak w parkach narodowych jak i w zarządzie PGL LP, jest jeszcze bardziej problematyczne, gdyż

liczba drzew przekracza realne możliwości rzetelnej oceny indywidualnego ryzyka ich złamania lub wywrócenia. Nawet w parkach narodowych, gdzie w większości przypadków penetracja ekosystemów leśnych jest kontrolowana i ograniczona wyłącznie do szlaków udostępnionych turystycznie, przeciętny zarządca lasu ma do „nadzoru” co najmniej kilkaset ha lasów o wysokim, a nawet bardzo wysokim ryzyku wystąpienia wypadku. Sądy wskazują, że szczególnie nadzór nad drzewostanem powinien dotyczyć miejsc, gdzie odbywa się zintensyfikowany ruch drogowy/turystyczny, jednak w parkach narodowych to często właśnie obszary ochrony ścisłej są ich najbardziej atrakcyjnymi fragmentami. Istnieje więc bardzo oczywisty konflikt pomiędzy społecznie oczekiwanym udostępnieniem terenów leśnych, w tym terenów wyłączonych z gospodarki leśnej lub objętych ochroną ścisłą, a koniecznością zapewnienia w nich bezpieczeństwa.

Oczekiwanie, że zarządca lasu jest w stanie, przez masową ocenę drzew, skutecznie zapobiec możliwości przewrócenia się drzewa lub upadku jego fragmentów, są też niezgodne z wiedzą o biologii drzew. Wiarygodna ocena ryzyka upadku drzewa jest wprawdzie możliwa, ale wymaga zastosowania zaawansowanych technik badawczych, niemożliwych do stosowania w skali masowej. Wizualna, intuicyjna ocena, np. w formie przeglądu przez służby leśne, często nie jest trafna. Z jednej strony nie jest możliwe dostrzeżenie w ten sposób wszystkich istotnych czynników ryzyka. Nie sposób np. dostrzec uszkodzeń podziemnych części drzewa. Burze z deszczem nawalnym w pierwszym rzędzie uszkadzają drzewa zdrowe, z bujnie rozwiniętą koroną. Z drugiej strony przeświadczenie, że widoczne symptomy, takie jak dziuple, wypróchnienia pnia, pień pusty w środku, zamierający wierzchołek, zawsze świadczą, że drzewo jest niebezpieczne, jest złudne⁵. W procesie starzenia się drzew i ich reakcji na uszkodzenia zachodzą także procesy zwiększające mechaniczną odporność takich drzew⁶: przykładowo - drzewo wypróchniałe w środku nie musi być mniej odporne na złamanie, niż drzewo pełne.

Perspektywa potencjalnej odpowiedzialności cywilnej i karnej tworzy jednak presję na zarządców lasów, by usuwali drzewa, które na podstawie tak niepełnych informacji uznali za „niebezpieczne” - a w praktyce także wszystkie drzewa, które są przez społeczeństwo postrzegane jako „niebezpieczne”. Mimo wyroków uniewinniających zapadających jak dotąd w procesach karnych, sama wizja dochodzenia prokuratorskiego i wieloletniego procesu sądowego tworzy „efekt mrozący” wobec zarządców lasów.

Praktyka usuwania wszystkich „drzew potencjalnie niebezpiecznych w niektórych parkach narodowych wiąże się już obecnie z obaleniem na pasie o szerokości kilkudziesięciu metrów wzdłuż szlaków turystycznych wszystkich drzew martwych i wykazujących jakiegokolwiek oznaki osłabienia. Prowadzi to jednak do odebrania terenowi wzdłuż szlaku jego unikatowego charakteru i atrakcyjności; tworzy wzdłuż szlaków turystycznych niekorzystne wizerunkowo wrażenie dewastacji ekosystemu leśnego i braku drzew biocenotycznych. Takie działania, uzasadniane troską o bezpieczeństwo, a stymulowane obawą o odpowiedzialność

⁵ Por np: SUCHOCKA M., JELONEK T., BŁASZCZYK M., WIŃSKA-KRYSIAK M., KUBUS M., ZIEMIAŃSKI M., KAJLAJI H.M. 2023. Risk assessment of hollow-bearing trees in urban forests. *Sci Rep* 13, 22214 [https://doi.org/10.1038/s41598-023-49419-0].

⁶ Por. np. WITKOŚ-GNACH K., TYSZKO-CHMIELOWIEC P., (red.) 2016: *Drzewa w cyklu życia*. Europejscy praktycy na rzecz arborystyki. Fundacja EkoRozwoju, Wrocław. LONSDALE D. (red.) 2023. *Drzewa sędziwe i inne weterańskie*. Wytyczne do zarządzania. Instytut Drzewa, Wrocław.

cywilną i karną, są realizowane także w obszarach ochrony ścisłej – co jest zaprzeczeniem idei takiej ochrony.

W lasach poza parkami narodowymi i rezerwatami obawy przed odpowiedzialnością cywilną i karną nadleśniczych tworzą motywację do wycinania i usuwania drzew biocenotycznych na całym obszarze lasu, generując w ten sposób negatywne oddziaływanie na leśną różnorodność biologiczną.

W obawie przed odpowiedzialnością, powszechną praktyką w Lasach Państwowych jest wprowadzanie zakazów wstępu w leśnych rezerwach przyrody na szlaki i ścieżki udostępnione przez organ ochrony przyrody. Buduje to negatywny odbiór społeczny wobec form ochrony przyrody.

Poza obecnymi formami ochrony przyrody obawy o odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez martwe, osłabione lub uszkodzone drzewa są podłożem wielu negatywnych opinii zarządców lasów na temat tworzenia form ochrony przyrody lub na temat wyłączenia niektórych lasów z zabiegów gospodarczych w ramach gospodarki leśnej.

4. PROPONOWANE ZMIANY

W opinii PROP pogodzenie oczekiwań społecznych dotyczących wyłączenia lasów z gospodarki leśnej z ich intensywnym użytkowaniem rekreacyjnym wymaga zmian prawa, tak aby jednoznacznie zdjąć z zarządców lasów przynajmniej część odpowiedzialności za bezpieczeństwo osób przebywających w lesie, tj. w szczególności odpowiedzialność za wypadki spowodowane losowymi zdarzeniami wywołanymi siłami natury (np. silny wiatr, proces rozkładu martwego drewna, osłabione lub uszkodzone drzewo żywe, okiść, itp.). Należy podkreślić, że wypadki wynikające ze zdarzeń o losowym naturalnym charakterze w innych typach ekosystemów udostępnianych społeczeństwu (np. zbiorniki wodne, góry) nie pociągają za sobą tak dotkliwych skutków prawnych dla ich właścicieli lub zarządców, o ile dopełnili nałożonych na nich obowiązków, polegających głównie na oznakowaniu i ustaleniu zasad korzystania z terenu, zapewnieniu możliwości działania ratownikom (wodnym i górskim – w odpowiednich ekosystemach) oraz ogłaszaniu komunikatów lawinowych w górach⁷.

Nielimitowany i niekontrolowany dostęp do lasów musi wiązać się z odpowiedzialnością za bezpieczeństwo własne osób wchodzących do lasu. Rozwiązania przenoszące większość odpowiedzialności za takie zdarzenia na osoby korzystające z lasu istnieją w wielu krajach zachodnich, jeśli zapewniają one obywatelom prawo swobodnego dostępu do lasów w ramach tzw. *all men's right* (np. Wielka Brytania, Szwecja, Finlandia, Norwegia, Dania). Zarządcy są jednak często zobowiązani do umieszczania w miejscach publicznych informacji o obowiązujących zasadach korzystania z lasu i ewentualnych ryzykach.

Decyzje zarządców lasów co do ewentualnego obniżania ryzyka wypadków przez usuwanie drzew powinny brać pod uwagę, że drzewa „martwe, osłabione lub uszkodzone” są często równocześnie „drzewami biocenotycznymi”, których zachowanie jest kluczowe dla zachowania leśnej różnorodności biologicznej i dla osiągnięcia właściwego stanu leśnych siedlisk przyrodniczych. Decyzja o usunięciu lub pozostawieniu takiego drzewa musi być

⁷ patrz Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich, Dz.U.2023.1154, oraz ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, Dz.U.2023.714.

każdorzazowo oparta na indywidualnym porównaniu stwarzanego przez dane drzewo ryzyka dla ludzi obecnych w lesie z wartością biocenotyczną drzewa. Aby to umożliwić, konieczne są jednak postulowane zmiany.

Ze względu na istnienie w polskim obiegu prawnym ustawy poświęconej lasom proponujemy, aby to właśnie w niej wprowadzić zmiany dotyczące odpowiedzialności zarządców za wypadki w lasach spowodowane działaniem sił natury. W naszej opinii zmiany takie mogłyby polegać na podanych poniżej modyfikacjach zapisów ustawy o lasach:

- 1) zmianie brzmienia art. 26 ust. 1 ustawy o lasach na „**1. Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, są udostępniane dla ludności, z wyłączeniem odpowiedzialności zarządcy lasu wobec osób korzystających z tego udostępnienia za szkody na mieniu, zdrowiu i życiu, niewynikające z naruszenia obowiązków określonych w art. 26b;**
- 2) dodaniu art. 26a określającego obowiązki osób korzystających z terenów leśnych w zakresie niezwiązanym z gospodarką leśną (wzorowanych na ustawach o bezpieczeństwie i ratownictwie na terenach górskich i wodnych):
Art. 26a. Osoby przebywające na obszarach leśnych obowiązane są do zachowania należytej staranności w celu ochrony życia i zdrowia własnego oraz innych osób, a w szczególności:
 - 1) **zapoznania się z zasadami korzystania z danego terenu, obiektu lub urządzenia i ich przestrzegania;**
 - 2) **stosowania się do znaków nakazu i zakazu umieszczanych przez zarządców lasów;**
 - 3) **zapoznania się i dostosowania swoich planów aktywności do umiejętności oraz aktualnych warunków atmosferycznych i stanu lasu, prognozy pogody oraz przewidywanych warunków atmosferycznych;**
 - 4) **bezzwłocznego informowania odpowiednich służb ratowniczych lub zarządców lasów o zaistniałym wypadku lub innych zdarzeniach nadzwyczajnych, mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo osób.**
- 3) dodaniu art. 26b wyrażnie określającego obowiązki zarządców terenów leśnych udostępnionych społeczeństwu (wzorowanych na ustawach o bezpieczeństwie w górach i na wodach):
Art. 26b. Zarządzający lasem umieszcza, w ogólnie dostępnym miejscu, informacje dotyczące:
 - 1) **zasad korzystania z udostępnionego obszaru leśnego;**
 - 2) **ograniczeń w korzystaniu z udostępnionego obszaru leśnego;**
 - 3) **ryzyka związanego z korzystaniem z udostępnionego obszaru leśnego, w szczególności ryzyka związanego z upadkiem drzew lub ich części;**
 - 4) **sposobu powiadamiania o wypadkach wraz z numerami alarmowymi.**
- 4) dodaniu w art. 35 ustawy o lasach ust. 1a:
Art. 35.
 1. **Nadleśniczy prowadzi samodzielnie gospodarkę leśną w nadleśnictwie na podstawie planu urządzenia lasu oraz odpowiada za stan lasu [...].**

1a. Odpowiedzialność za stan lasu, o której mowa w ust 1, nie obejmuje odpowiedzialności za szkody na osobie lub mieniu osób trzecich, spowodowane w lesie działaniem sił przyrody.

5) dodaniu w art. 12 ustawy o ochronie przyrody ust. 1a:

Art. 12. 1. Obszar parku narodowego może być udostępniany w sposób, który nie wpłynie negatywnie na przyrodę w parku narodowym.

1a. Dyrektor parku narodowego nie ponosi odpowiedzialności wobec osób korzystających z udostępnienia parku narodowego za szkody na mieniu, zdrowiu i życiu, niewynikające z naruszenia obowiązków dyrektora parku określonych w przepisach odrębnych.

Ważne jest, by zmiana zdejmowała z dyrektora parku nie tylko odpowiedzialność za wypadki w lasach, ale także odpowiedzialność za ewentualne wypadki na szlaku spływów kajakowych rzeką, w której zalegają martwe drzewa.

Proponowane zmiany nie spowodują zaprzestania troski nadleśniczych i dyrektorów parków narodowych o bezpieczeństwo ludzi, ale – zdejmując z nich widmo odpowiedzialności cywilnej i karnej – umożliwią racjonalizację tej troski, w tym właściwe ważenie potrzeb bezpieczeństwa ludzi i potrzeb ochrony przyrody.

Paweł Pawlaczyk

przewodniczący KPOP PROP

[podpisano elektronicznie]

Otrzymują:

- Pan Mikołaj Dorożała, podsekretarz stanu, Główny Konserwator Przyrody
- Pani Urszula Paślawska, Przewodnicząca sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa
- Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych
- Związek Pracodawców Polskich Parków Narodowych